

Sygn. akt II K 952/14

1 Ds. 1280/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Małgorzata Skiba

Protokolant Marta Michniewicz

po rozpoznaniu dnia 03 marca 2015 roku sprawy karnej

S. M.,

syna W. i M. z domu S.,

urodzonego (...) w Ś.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 06 stycznia 2010 roku w Ś., woj. (...), podrobił, w celu użycia za autentyczne, pełnomocnictwo do załatwienia wszelkich formalności związanych z wydaniem dowodu rejestracyjnego samochodu S. (...) o nr rej. (...) zatrzymanego przez Policję w ten sposób, że podpisał pełnomocnictwa jako osoba go udzielająca imieniem i nazwiskiem (...), a następnie tak podrobione pełnomocnictwo przedłożył jako autentyczne w Wydziale Komunikacji, (...) i (...) w Ś.,

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. przyjmując, że czyn stanowi występki mniejszej wagi

II. w dniu 08 lutego 2011 roku w Ś., woj. (...), podrobił, w celu użycia za autentyczne, pełnomocnictwo do załatwienia wszelkich formalności związanych z wymianą dowodu rejestracyjnego samochodu S. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że podpisał pełnomocnictwa jako osoba go udzielająca imieniem i nazwiskiem (...), a następnie tak podrobione pełnomocnictwo przedłożył jako autentyczne w Wydziale Komunikacji, (...) i (...),

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. przyjmując, że czyn stanowi występki mniejszej wagi

orzeka, co następuje:

I. oskarżonego **S. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I – II części wstępnej wyroku, tj. ciągu występków z art. 270 § 1 i 2a k.k., i za to na podstawie art. 270 § 2 a k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności, na podstawie art. 34 § 2 pkt 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. zobowiązując oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie,

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony S. M. od 1998r. pozostawał w związku małżeńskim z M. M. (2). Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 21 lutego 2006r, sygn. akt I C 3261/05. Byli małżonkowie zamieszkiwali wspólnie w mieszkaniu M. M. (2) w Ś. przy ul. (...), z którego to oskarżony wymeldował się w dniu 11 maja 2006r.

W trakcie trwania małżeństwa – w dniu 12 lutego 2001r. – S. M. i M. M. (2) zakupili pojazd marki S. (...) o nr rej. (...). M. M. (2) w dowodzie rejestracyjnym pojazdu widniała jako jego właściciel, a oskarżony – współwłaściciel. Choć po rozwodzie byli małżonkowie nie przeprowadzili postępowania o podział majątku dorobkowego, to oskarżony formalnie korzystał z samochodu, użytkując go na co dzień.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego S. M., k. 134, 177-177v
- zeznania M. M. (2), k. 3v, 20, 177v-178
- wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 21.02.2006r., sygn. akt I C 3261/05, k. 12
- decyzja Urzędu Miejskiego w Ś. z dnia 11.05.2006r., k. 13
- faktura VAT z dn. 12.02.2011r., k. 32
- kserokopia dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu, k. 53, 54

W dniu 21 grudnia 2009r. – w Z. Ś. F. o nr rej. (...) uczestniczyła w zdarzeniu drogowym, w wyniku którego pojazd uległ uszkodzeniu. W związku z tym, za pokwitowaniem, dowód rejestracyjny pojazdu został oskarżonemu S. M. zatrzymany, a następnie przesłany do Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Ś..

Ponieważ to M. M. (2) była właścicielką pojazdu, oskarżony w dniu 6 stycznia 2010r. podrobił, w celu użycia za autentyczne, pełnomocnictwo do załatwienia wszelkich formalności związanych z wydaniem dowodu rejestracyjnego samochodu S. (...) o nr rej. (...) zatrzymanego przez Policję w ten sposób, że podpisał pełnomocnictwo jako osoba go udzielająca imieniem i nazwiskiem (...), a następnie tak podrobione pełnomocnictwo – wraz ze stosownym zaświadczeniem wystawionym przez uprawnionego diagnostę i pokwitowaniem zatrzymania tego dokumentu – przedłożył jako autentyczne w Wydziale Komunikacji, (...) i (...) Starostwa Powiatowego w Ś..

Oskarżony S. M. kolejny raz podrobił, w celu użycia za autentyczne, pełnomocnictwo do załatwienia wszelkich formalności związanych z wymianą dowodu rejestracyjnego S. (...) w dniu 8 lutego 2011r., w tym przypadku S. M. podpisał pełnomocnictwo jako osoba go udzielająca imieniem i nazwiskiem (...), a następnie tak podrobione pełnomocnictwo przedłożył jako autentyczne w Wydziale Komunikacji, (...) i (...) Starostwa Powiatowego w Ś..

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego S. M., k. 134, 177-177v
- zeznania M. M. (2), k. 3v, 20, 177v-178
- pełnomocnictwa z dn. 06.01.2010r., k. 28
- pełnomocnictwa z dn. 08.01.2010r., k. 27
- wniosek o zwrot zatrzymanego dowodu rejestracyjnego z dn. 06.01.2010r., k. 63
- pokwitowanie z dn. 21.12.2009r., k. 64

S. M. ma obecnie 43 lat (ur. (...)). Jest żonaty, ma dwoje dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu. Ma średnie wykształcenie, z zawodu jest technikiem mechanikiem. Jest emerytem i z tego tytułu osiąga miesięczny dochód w deklarowanej wysokości 1.900 zł netto. Nie był karany sądownie.

Dowód:

- dane osobo – poznawcze, k. 133-134, 177
- dane o niekaralności, k. 137

Oskarżony S. M. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie przed Sądem, przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że samochód był mu potrzebny do codziennego życia i dodatkowej pracy. Miał zobowiązania i ciążyły nad nim zajęcia komornicze. Podał, że nie mógł dojść do porozumienia z byłą żoną, gdyż ta utrudniała mu życie na każdym kroku. To właśnie było powodem jego postępowania, nie miał wyboru. Wyrzcił żal i skruchę.

Na rozprawie przed Sądem oskarżony dodatkowo wyjaśnił, że była żona wiedziała o podpisach od 3 lata, a to, że właśnie teraz złożyła zawiadomienie o przestępstwie jest aktem zemsty, który kontynuuje od czasu rozvodu.

- ***wyjaśnienia oskarżonego S. M., k. 134, 177-177v***

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony S. M. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Rekonstrukcja ustalonych faktów opierała się przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego S. M. oraz zeznaniach M. M. (2), ich relacje korespondowały bowiem ze sobą, a tworząc spójną całość pozwoliły na dokładne i pewne ustalenie przedstawionych faktów.

Ponadto Sąd oparł się na ujawnionych i zaliczonych w poczet dowodów dokumentach. Ich autentyczność – oczywiście z zastrzeżeniami co do autentyczności podpisu o treści (...) – i wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu, okoliczności ich powstania, treści w nich zawarte nie były również kwestionowane w toku postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

W ocenie Sądu nie było podstaw do kwestionowania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zakresie w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W tej części wyjaśnienia S. M. są bowiem zgodne z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Przestępstwa określonego w art. 270 § 1 kk dopuszcza się ten, kto w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentyczny używa. Przedmiotem ochrony omawianego przepisu jest publiczne zaufanie do dokumentów, a ściślej mówiąc do ich autentyczności i rzetelności, co stanowi podstawowy warunek pewności obrotu prawnego (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 1996r., II KKN 24/96). Przestępstwo materialnego fałszerstwa dokumentu może być popełnione albo przez podrobienie, albo przez przerobienie dokumentu. Podrabianiem jest nadanie jakiemuś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest. Podrobieniem jest zarówno podrobienie całego tekstu dokumentu wraz z podpisem, jak i podrobienie samego podpisu. Nie czyni przy tym różnicy, czy osoba, której podpis podrobiono, w rzeczywistości istnieje i nosi imię i nazwisko, które podrobiono, czy też osoba ta nie istnieje. Realizacja czynu przestępnego polega na użyciu podrobionego lub przerobionego dokumentu, czyli wykorzystania funkcji, jakie może pełnić podrobiony lub przerobiony dokument. Natomiast użycie za autentyczny, to przedstawienie lub przedłożenie podrobionego czy

przerobionego dokumentu osobie prywatnej albo instytucji, czyli wykorzystywanie funkcji, jakie może pełnić taki podrobiony czy przerobiony dokument. Jak podkreślił SN „wprowadzenie (...) dokumentu do obrotu prawnego to posłużenie się tym dokumentem, rozumiane jako jego przedłożenie władzy, osobie fizycznej lub prawnej, dla wykazania wynikających z dokumentu swoich praw, istnienia stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne” (zob. wyrok SN z dnia 15 października 2002r., III KKN 90/00).

W analizowanym przypadku oskarżony podrobił – dwukrotnie – pełnomocnictwa, w ten sposób, że podpisał je jako osoba ich udzielająca imieniem i nazwiskiem (...), a następnie tak podrobione pełnomocnictwa przedłożył jako autentyczne w Wydziale Komunikacji, (...) i (...) Starostwa Powiatowego w Ś..

W ocenie Sądu czyny zarzucane oskarżonemu stanowią wypadek mniejszej wagi określony w art. 270 § 2a kk.

O przyjęciu przypadku mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu, ze szczególnym uwzględnieniem tych elementów, które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia przestępstwa oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Wśród elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motywacja i cel działania sprawcy (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 grudnia 2002., sygn. akt II AKa 428/02). Wypadek mniejszej wagi jest uprzywilejowana postacią czynu o znamionach ustawowych przestępstwa typu podstawowego, charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo – podmiotowych. (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2001 r., sygn. akt II AKa 284/01).

Stosownie do art. 198 kc każdy ze współwłaścicieli może rozporządzać swoim udziałem bez zgody pozostałych współwłaścicieli. Natomiast do rozporządzenia rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli, co wynika wprost z brzmienia art. 199 kc. Właściwe odkodowanie znaczenia obu tych przepisów nie nastręcza większych trudności interpretacyjnych. Oskarżony mógł skutecznie rozporządzić jedynie swoim udziałem we współwłasności rzeczy wspólnej, gdyż do tej czynności prawnej nie była wymagana zgoda pokrzywdzonej, z drugiej zaś strony nie może budzić wątpliwości, że ten sam efekt (odebranie a później wymianę dowodu rejestracyjnego pojazdu) osiągnęły, gdyby wykazał się odrobiną cierpliwości. M. M. (3) nie kwestionowała przecież faktu, iż to oskarżony formalnie korzystał z samochodu, użytkując go na co dzień. Oskarżony sam zresztą przyznał, że „dzisiaj znalazłbym inne rozwiązanie i więcej takich rzeczy bym nie zrobił” (k. 177). Ponadto należy mieć na względzie, że oskarżony swym zachowaniem nie wyrządził nikomu szkody (przedmiotem rozpoznania Sądu w niniejszej sprawie nie były kwestie związane z ubezpieczeniem S. (...)).

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego za nie budzące wątpliwości, Sąd przystąpił do orzeczenia co do wymiaru kary.

Na wstępie podkreślić należy, że zarzucane oskarżonemu przestępstwa stanowią tzw. ciąg przestępstw, opisany w art. 91 kk. Oskarżony dopuścił się zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów zanim zapadł pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich. Sposób działania oskarżonego jest podobny. Warunek krótkiego odstępu czasu pomiędzy dwoma przestępstwami również został spełniony. W końcu obydwaj zachowania oskarżonego wypełniają znamiona jednego przepisu, tj. art. 270 § 1 i 2a kk.

Sąd uznał, za karę adekwatną wobec oskarżonego S. M. karę 3 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Wymierzając oskarżonemu wskazaną karę, Sąd miał na uwadze okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa, jak również jego właściwości i warunki osobiste, które wskazują na to, że będzie ona wystarczająca do osiągnięcia wobec niego celów kary. Zajmując powyższe stanowisko Sąd wziął pod uwagę wyrażoną przez niego skruchę, jak również jego sytuację rodzinną i majątkową. Zdaniem Sądu orzeczonej wobec oskarżonego kara ograniczenia wolności będzie stanowiła dla niego wystarczającą naukę na przyszłość, uzmysłowi mu nieopłacalność kolejnego ponownego wejścia w konflikt z prawem.

Uwzględniając aktualną sytuację materialną oskarżonego, na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym z opłaty, zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa.